



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

CZAS KRAKOWSKI
ul. Pijarska 9
31-015 KRAKÓW

4 6 2 3 - 0 2 - 9 5
Nr Z dn.

W Teatrze Ludowym

Sztuka i skradziony ekspres do kawy

665
Dyrektor Teatru Ludowego Jerzy Fedorowicz zapowiada, że w jubileuszowym, 40. roku nowohuckiej sceny aktorzy będą grać jeszcze więcej spektakli niż dotychczas. Planuje również pozyskanie sceny Teatru „Maszkaron” w Wieży Ratuszowej Rynku Głównego. Tymczasem jednak teatrowi brakuje pieniędzy. Włamujący się ostatnio złodziej wykradł z Teatru Ludowego tylko ekspres do kawy i starą maszynę do pisania.

8 marca odbędzie się w nowohuckim teatrze kolejna premiera. Będzie to sztuka „W małym dworku” St. I. Witkiewicza w reżyserii Tomasza Obary. 22 kwietnia aktorzy pokażą „Cud w Alabamie” Williama Gibsona, znaną amerykańską sztukę poświęconą pamięci Hellen Keller, głuchej i niewidomej dziewczynki i jej nauczycielki Annie Sullivan, która nauczyła kalekę dziecko komunikowania się ze światem. Zarówno nauczycielka jak i uczennica zostały bohaterkami narodowymi USA. Pierwszy raz w Krakowie pokazał „Cud w Alabamie” Witold Krzemiński i choć jest to rzewny melodramat, Jerzy Fedorowicz (jeden z dwóch reżyserów, oprócz Elżbiety Karkoszki) uważa, że zainteresuje on publiczność, zwłaszcza młodzieżową. Spektaklem tym Teatr Ludowy z Nowej Huty włącza się w międzynarodowy (prowadzony wspólnie z ośrodkami w Mińsku i Mannheim) projekt rehabilitacji dzieci za pomocą środków sztuki teatralnej.

Na maj „Ludowy” zapowiada premierę „Bestii i pięknej” Stani-

слава Grochowiaka w reżyserii Włodzimierza Nurkowskiego. W ramach jubileuszowego sezonu teatralnego nowohuccy artyści pokażą jeszcze „Makbeta” W. Szekspira w reż. Jerzego Stuhra, „Antygone” Sofoklesa również w reż. W. Nurkowskiego oraz „Piękną Lucynę” Mariana Hemara w reż. Krzysztofa Orzechowskiego. 3 i 4 czerwca na zaproszenie Teatru Ludowego przyjedzie do Krakowa Rosyjski Akademicki Teatr Młodzieży z Moskwy z przedstawieniem „ Nasze miasto” Thorntona Wildera.

Jak twierdzi dyrektor Jerzy Fedorowicz, zapotrzebowanie finansowe Teatru Ludowego szacuje się na 1 mln 200 tys. zł. Od wojewody krakowskiego teatr otrzyma ok. 800 tys. zł. Dochody z biletów wynoszą rocznie ok. 200 tys. zł. Resztę otrzymuje od sponsorów, m.in. koncernu tytoniowego „Philip Morris”, który w zeszłym roku przekazał na potrzeby Teatru Ludowego 40 tys. dol.

Spektakle, zwłaszcza „Mieszczanin szlachcicem” i „Poskromienie złońcy”, cieszą się ogromną popularnością. Również dobrze odbierana jest pastorałka „Po górach, po chmurach” oraz „Czerwone nosy” i „Śluby panińskie”. Oprócz młodzieży licealnej, która należy do stałych bywalców teatru, bilety zamawiają uczniowie prawie wszystkich szkół małopolskich. Jerzy Fedorowicz planuje pozyskanie sceny w Ratuszu Rynku Głównego przez wcielenie zespołu obecnego Teatru „Maszkaron” w szeregi aktorów „Ludowego”.

BGB